

Ekwador zrezygnował z preferencji celnych USA

28 czerwca 2013

Prezydent USA Barack Obama powiedział, że nie będzie wysyłać amerykańskich myśliwców w celu przechwycenia samolotu z Edwardem Snowdenem, dokądkolwiek by się on nie kierował. Obama stwierdził, że nie ma takiej konieczności. Jednocześnie prezydent USA wyraził zaniepokojenie możliwością dalszego ujawniania tajnych informacji przez byłego amerykańskiego pracownika służb specjalnych. To właśnie z powodu tych obaw, jak powiedział Obama, Stany Zjednoczone uważają za konieczne zatrzymanie Snowdena i domagają się jego ekstradycji.

Republikański senator Lindsey Graham oświadczył, że jeśli Moskwa nie wyda byłego pracownika CIA Edwarda Snowdena, to Rosja może mieć problemy. „Analizujemy obecnie posiadane przez nas dźwignie wpływu. A ja przygotuję szereg środków, aby pokazać Rosjanom, jak bardzo jesteśmy zdeterminowani ” – powiedział Graham. Podobne wypowiedzi padają także z ust niektórych demokratów. Jednocześnie większość senatorów nie uważa sprawy Snowdena za poważną przeszkodę w rozwoju stosunków dwustronnych.

Minister obrony Stanów Zjednoczonych Chuck Hagel wezwał rosyjskie władze do ekstradycji byłego pracownika CIA Edwarda Snowdena. „Mam nadzieję, że rosyjska strona podejmie słuszną decyzję i przekaże Snowdena Stanom Zjednoczonym” – powiedział Hagel.

Władze Ekwadoru przekazały amerykańskiemu obywatelowi Edwardowi Snowdenowi dokument upoważniający do wjazdu do tego południowoamerykańskiego kraju – poinformowała spółka Univision z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, która nadaje w języku hiszpańskim. Według jej danych dokument jest datowany na 22 czerwca. Podpisał go konsul Ekwadoru w Londynie Fidel

Narváez.

Rząd Ekwadoru nie rozpatrywał jeszcze wniosku byłego pracownika służb specjalnych USA, Edwarda Snowdena, o udzielenie mu azylu politycznego, ponieważ nie napłynął on jeszcze do Quito drogą dyplomatyczną – mówi oświadczenie przedstawiciela ekwadorskiego gabinetu ministrów. Mnister poinformował także, że „w tak samo pilnym trybie, w jakim USA zawnioskowały o wydanie Snowdena”, Ekwador zamierza domagać się ekstradycji z USA „skorumpowanych ekwadorskich bankierów, którzy doprowadzili kraj do bankructwa”.

Tymczasem 27 czerwca władze Ekwadoru ogłosiły, że kraj ten „nieodwracalnie” rezygnuje z preferencji celnych w handlu z USA. Była to reakcja na groźbę ze strony Senatu USA, że preferencje zostaną cofnięte, jeśli rząd ekwadorski przyzna azyl polityczny Edwardowi Snowdenowi.

Fernando Alvarado, sekretarz ds. komunikacji publicznej oświadczył: „Ekwador rezygnuje w sposób jednostronny i nieodwracalny z tych preferencji celnych przyznawanych przez USA w uznaniu za walkę z handlem narkotykami i nie zaakceptuje niczyich nacisków ani pogroźek. Nie handlujemy naszymi zasadami, ani nie uzależniamy ich od naszych interesów handlowych, choćby były nie wiadomo jak ważne.” Na konferencji prasowej Alvaro powiedział również, że rząd Ekwadoru rozumie, iż powinny istnieć „mechanizmy zwalczania terroryzmu, ale nie może zaakceptować łamania z tego powodu praw człowieka i suwerenności narodowej”.

Betty Tola, szefowa ekwadorskiego Krajowego Sekretariatu Zarządzania Sprawami Publicznymi zaprzeczyła, jakoby Quito miało wystawić jakiś dokument na nazwisko Snowdena. Zdementowała tym samym informację podaną 26 czerwca przez amerykański kanał TV Univision.

Snowden, którego wydania pod zarzutem szpiegostwa domagają się władze USA, w chwili wydawania oświadczenia najprawdopodobniej

znajdował się w strefie międzynarodowej moskiewskiego lotniska. Demaskator programów powszechnej inwigilacji komunikacji internetowej i telefonicznej oczekuje na odpowiedź na swą prośbę o azyl skierowaną do władz ekwadorskich.

Opracowanie: Głos Rosji (akapity 1-5) i Jarosław Klebaniuk (akapity 6-9)

Źródła: [Głos Rosji](#) i [Lewica](#)

Kompilacja kilku wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”